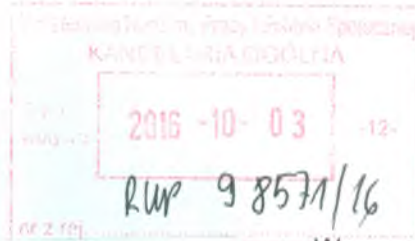


MINISTERSTWO
GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ
DEPARTAMENT
GOSPODARKI MORSKIEJ

DGM.VI.055.1.2016.PKR.1

M 8476/2016



Warszawa, *30* września 2016 r.

MRPiPS



Biuro Kontroli

w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Szanowne Państwo

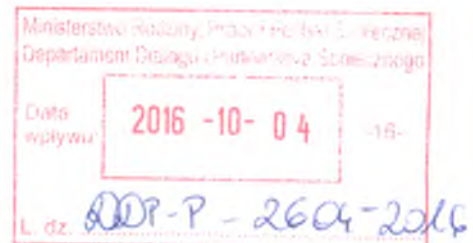
Zgodnie z właściwością Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w załączeniu przekazuję petycję dotyczącą statusu polskiego marynarza. Kwestie poruszane przez wnioskodawcę regulują m.in. przepisy ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 965, z późn. zm.).

Z pozdrowieniem

DYREKTOR
Departamentu Gospodarki Morskiej
Katarzyna Krzywda
Katarzyna Krzywda

Załącznik:

- Petycja



~~1-16~~
**MINISTERSTWO GOSPODARKI MORSKIEJ
I ŻEGLUGI ŚRÓDLĄDOWEJ**

PETYCJA

Dotycząca statusu polskiego marynarza

Jestem oficerem – nawigatorem na statkach handlowych w żegludze międzynarodowej, wykonującym ten zawód od 33 lat. W wyniku przemian jakie nastąpiły w naszym kraju pod koniec lat 80-tych XX wieku, wielu marynarzy zamieniło pracę na statkach u krajowych armatorów na pracę u obcych armatorów. Podobnie było i ze mną. Bez względu na zajmowane stanowisko, nadal byliśmy i jesteśmy narażeni na wiele negatywnych czynników. Można tu wymienić choćby najważniejsze: niebezpieczeństwo, narażenie życia i zdrowia, rozłąka z najbliższymi.

Czyli zgodnie z ustawą emerytalną należymy do grupy pracowników pracujących w szczególnych warunkach i charakterze. Niestety, nie do końca. Ustawa jasno określa okres przepracowania w szczególnych warunkach na minimum 15 lat.

Tak się składa, że tysiące marynarzy zatrudniło się u obcych armatorów za pośrednictwem tzw. agencji morskich, których w Polsce nie brakuje. I to pośrednictwo spowodowało, że każdy marynarz został niejako przymuszony do indywidualnego opłacania składki ZUS. W związku z powyższym każdy okres pobytu marynarza na statku z opłaconymi indywidualnie składkami powinien „z automatu” być zaliczony do okresu pracy w szczególnych warunkach. Jak mi wiadomo, tak nie jest. Wiele spraw kończy się w sądzie.

Podobnie wygląda sprawa ze stażem pracy. Dlaczego okres naszej pracy na morzu, na statkach pod obcą banderą, nie jest wliczany do stażu pracy? Marynarz na tych statkach nadal wykonuje ciężką, niebezpieczną pracę, przywozi zarobione pieniądze do kraju i w ten sposób zasila w jakimś stopniu rodzimą gospodarkę.

Kiedy, jasno i w sposób czytelny określi to ustawa, aby zwykli marynarze mogli godziwie i spokojnie przejść na zasłużoną emeryturę?